

N<sup>RR</sup> 89.

KORRESPONDENT  
NARODOWY Y ZAGRANICZNY

---

*z Warszawy d. 8. Listopada 1794.*

Znowu odmienna rzeczy postać. Dnia 4. Listopy zrana około godziny 5 Woysko Rossyiskie nayteższy przypuściło attak do Bateriai za Pragą usypanych. Trwało nayżwawsze z ręczney strzelby i z armat dawanie ognia przez godzin prawie cztery, w którym czasie armia Imperatorowey Jeymości wszystkie Polaków stanowiska i Pragę opanowała, a zabrawszy armaty i amunicyą, gdy się wielu ratowało przez mosty, z których ieden był na zwyczajnym miejscu, drugi naprzeciw Koszar Gward: Korz z galar uformowany, nie mało poległo; i gdy nieustawała do Miasta przez Wisłę kanonada z uszkodzeniem wielu Domow, przy odstrzeliwaniu na wzajem z Miasta nayusilniey broniących przez Most Woysku Rossyiskiemu przeyścia, zapalony tenże Most został od strony Pragi, gdzie wiele domow ogniem płonących widzieć się dało samym wieczorem. Za uśmierzeniem się zaś tegiey kanonady wysłani są Delegaci od Miasta Obywatele Makarewicz, Burakowski i Strzałkowski do Generała *Suwarowa* mającego kwatery swą w Wiązowni o mil trzy od Warszawy, końcem zawieszenia broni i traktowania o kapitulacyą. Przyjęci z ludzkością powrocili nazajutrz z doniesieniem oczekiwanych kondycyi. Nad któremi gdy znowu deliberacya nastąpiła, powtornie ciż Delegaci iachali do Obozu Rossyiskiego, z kąd za powrotem wydane są, dwa następujące do ludu Obwieszczenia:

Rrr

I.  
MAGISTRAT MIASTA WARSZAWY.

Gdy w dniu jutrzejszym, w porze ranney, podług kapitulacyi przez JW. Suwarowa Generała woyskami Nayaśn: Imperatorowey Jmci wśzech Rosyji kommanderującego podpisałey, i miasta, oraz iego obywatelom i mieszkańcom z zabezpieczeniem ich majątkow, osób i domow iak nayproczystey daney, woyska Rosyiskie do miasta wnieść mają: przeto obywatele o tym uwiadomiając, ażeby przy wnieściu tychże woysk skromność wszelką i spokojność zachowali onymże iak nayśurowiey przykazuie. A iako JW. Generał Suwarow wszelką karność woyskową zachować iak nayścisley oświadczył, tak też końcem iey zachowania, ze strony obywateli Woyci Cyrkułowi po dwóch mieszkańcow do każdego ulicy do przestrzegania spokojności wyznaczyć mają, nakazuie. Ci zaś obywatele wyznaczeni, obywatele w tej mierze wykraczających arestować, i do sądu miasta oddać będą, nadto, ażeby przy tym przechodzie woysk skromność wszelką tym pewniey zachowana była, że kamienice i domy wszystkie pozamykane być mają, i żeby obywatele nie kupili się, Magistrat przykazuie.

Dan na sefsyi Magistratu dnia 7. Mca Listopada R. 1794.

*Jożef Łukaszewicz vice-Prezydent M. W. W.*

II.  
MAGISTRAT MIASTA WARSZAWY.

Kiedy pozyskał w dniu dzisiejszym przez swych Delegowanych od JW. Suwarowa Gener: Leyt: woyskami Nayaśn: Imperatorowey Jemci wśzech Rosyji pod Warszawą kommanderującego zapewnienie kapitulacyi z tym miastem, z warunkiem powtórnie na piśmie danym bezpieczeństwa osób i majątków obywatelskich, a między innemi kondycyami ostrzeżenie złożenia broni przez obywateli. Dla czego w pewności życzenia obywatelskiego, iak nayrychleyszey przybliżenia spokojności, obwieszcza wszystkich Woytów Cyrkułowych, zalecając im, ażeby ci w celu uiszczenia rzeczzonego warunku, natychmiast uwiadomili wszystkich obywateli, by broń kalibrową, iako to: karabiny; piki, kofy, pałasze, szable, na galary, z tego powodu przez każdego z Woytów przysposobić się powinny, i te Deputowanym dwom obywatelom z każdego Cyrkułu, przez Woytów *respectivè* swych Cyrkułow wyznaczyć się mającym, na też galary poniżej mostu postawić się mające w dniu dzisiejszym przed połu-

dniem oddali. Broń zaś strzelecką, jako to: fazye, pistolety, i inną droższą, w domach prywatnych, jako też w sklepach na sprzedaż znajdującą się, także dnia dzisiejszego w Ratuszu M. S. W. złoczyli, z ostrzeżeniem, że takowa pod zabezpieczeniem tylko aż do przywróconey spokojności zachowana będzie, potym zaś każdemu z właścicielow zwroconą zostanie.

Dan na sefsvi Magistratu Miasta Warszawy dnia 7. Mca Listopada roku 1794.

*Josef Lukaszewicz vice Prezydent M. W. W.*

Pomimo takowe od Miasta przez druk ogłoszone i po ulicach poprzybitane obwieszczenia, Woysk Rosyjskich przez Warszawę przeyscie do dni 11. Listopada odłożone, do którego też czasu i Armistycium pomiędzy Rosyjską i Rzpltey armią podpisane.

Dnia czwartego jeszcze Listopada zaraz po ataku Pragi i iey opanowaniu, a Miasta Warszawy z ogromnych armat Rosyjskich zastraszeniu więzienia osob Kraioowych pod zabezpieczeniem zostających pootwierano i wszystkim dana wolność.

W sam dzień ataku i następujących niezmierna liczba Obywatelów i Obywatelek szukała schronienia, gdzie się komu zdało. Wielu się oddało z Warszawy.

Nazaiutrz dnia 5. Listop: Naczelnik Wawrzecki pozostałe około Warszawy Woyska Kor: i Lit. pod Mokotow ściągnął. Rozstawione były aż do Raszyna Dywizye. Nastąpił spor między Obywatelami i Woyskiem dnia 6. Listop: o Króla Jmci Osobę czy się w Mieście zostać, czyli się do Obozu przenieść ma? Nakoniec ugodzenie się zaspokoilo Obywatelów.

Lecz gdy nazaiutrz dnia 7. List: zrana po Mieście rozeszły się pogłoski o pakowaniu się iazoby Królewskim, a zatym wnoszono o wyjeździe, mnostwo zatym ludu z całego Miasta skupilo się do Zamku prosząc N: Pana, iżby nie wyjeżdżał, gdyż odiazd Monarchy ściągnąć mogłby nienaypomysłnieysze dla Miasta skutki

Dnia 7. Listopada JPan Ignacy Potocki do Grała Suwarowa dla niektórych układów iezdził, i na obiad był proszony. Poty Kasztelan Mostowski od Rady do tegoż Grała był wysłany.

Rcrr z

*Punkta Kapitulacyi zawierają w treści:*

- 1mo. Życie i majątki osób zabezpieczone będą.  
 2do. Reparacya mostu zobopolnie dla wzajemney komunikacyi ma być uczyniona.  
 3tio. Ufzanowanie Królowi Jmci winne dostojności jego.  
 4to. Broni złożenie własney od obywatelów, i oddanie zdobytey.  
 5to. Ma być zachowana spokojność z obustron między obywatelami i wojskiem Rosyjskim, które przeszędliży przez Warszawę, obozem stanie za miastem i przy okopach.  
 6to. Wojsko Rzeplitey z bronią wynieść ma z miasta, lub złożyćwszy broń, zostać może w mieście &c.

*Z Warszawy dnia 8. Listopada.*

Rada kontynnuie swoje Sessye, równie iako i niektóre Deputacye, dopoki dalsze nienastąpią urządzenia.

---

**WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.**

**A N G L I A.**

*Z Londynu dnia 8. Paździar:* Lubo Parlamentu zwołanie odłożone jest do 25go. Listopada, jednak powszechnie jest mniemanie, że na dalszy ieszcze odłożone będzie czas, równie z przyczyny wielce niepociesznych wiadomości od wojska lądowego, które do Hollandyi z wielką już umknęło się stratą, iako też dla zbytęznego oporu negocyacyi Ministra *Spencer* w Wiedniu, którego czynność skoro niedaremna być się okaże, chce Ministerium, aby zaraz obydwóm doniesiona była Izbom i od tych zatwierdzona została.

Wczora Sąd nazwany *le Grand Jury*, po kilkogodzinney deliberacyi, ogłosił, że 12. osob o występki stanu będą sądzone, a między temi liczy się i *Hone Took*.

Niektóre gazety oppozycyjne i iedna Ministeryalna pisze, iż pewna rzecz jest, że donosiciel konspiracyi uczynioney na życie Króla zowiący się *Upton*, sam w głowie swojej ow spisk uroił i powymyślał iego okoliczności, a dla pewnieyszego dowodu, kazał

robić owę strzałę wysuwającą się z tubusu, udając że na zabicie Monarchy spiskowi onę do rzemieślników dali. Nienawiść jego przeciwko Towarzystwu Korrespondencyi (z pośród którego był wygnany, lubo jego był członkiem) a naywięcey podobno nadzieia od Dworu otrzymania nagrody, przywiodły go do tego kroku. Chociaż takowym doniesieniom zupełney wiary dawać nie można, jednak ta rzecz godna jest uwagi, iż od kilku dni Gazety ministeryalne naywiększe utrzymują milczenie względem takowego na życie Krolewskie układu. Właśnie teraz czynią doświadczenia telegraficzne w *Woolwich*, gdzie używają charakterów do tego służących iluminowanych wysokości na 9. stop.

#### FRANCYA.

*Z Paryża dnia 8 Październik:* List czytany jest w Konwencyi od Reprezentanta *Gillet* z *Horus* pod datą 25. Sept: pisany. Wyraża: Obywatele Kolledzy! Wstrzymałem wyjazd Kuryera, którego miałem wczora wysłać, abym dziś więcey doniosł wam pomyslnych wiadomości. Stokem i Rekiem są przez nasze wojska opanowane. Austryacka Armia daleko się od Akwizgranu usunęła. Delegowani z tego Miasta oddali mi kucze. Jeszczem nie doniosł wam o bitwie zaszłej między pierwszą strażą naszą i ostatnią naszych nieprzyjaciół. Akcyja ta bardzo żwawa była, a podług rapportu Dezertorow, koalicyjni stracili 800. w zabitych, lub rannych. Z naszej strony 15. na placu poległych, a 20. plezyrowanych. Ta niesłychana różnica straty, pochodzi z osoblwszego naszej Artylleryi wydoskonalenia.

Zdrowie i Braterstwo. (podpisano) *Gillet*.

Wypis z Listu tegoż Generała *Gillet* pod datą 26. Sept. Wzięto przy oblężeniu Maftrichtu 15. statkow ładowanych mąką i owsem. Ta zdobycz warta jest przynaymniey million. Pocz tego statek ieden, armaty i moździerze wiozący, w nurty kanału pograżony. W Akwizgranie 15. sztuk bronzowych zdobytą i do Ludwisarni Paryskiej przewieszono.

Ze wszystkich stron lud zda się być przeciwko Jakobinom poburzony. Grano w tych dniach na Teatrze Tragedyą pod Tytułem: Mahomet, a owym dwóm Wierszow wielkie czyniono applauzy:

*Exterminez grand Dieu! de la terre où nous sommes,  
Quiconque avec plaisir verse le sang des hommes.*

Po Polsku

Zgładz Wielki Boże! z ziemi w sprawiedliwym gniewie  
Tych, co znajdują rozkosz w krwi ludzkiej rozlewie.

Tu w Paryżu założona jest szkoła centralna prac publicznych na 400 Uczniow, którzy wchodząc do niej powinni umieć Arytmetykę i Geometrią. Każdy z nich odbierze na Rok 1,200 liwrow na utrzymanie się. W tym Roku z 22. Miast wzięci będą Młodzieńcy do tey szkoły. Po 3 lub 4 latach nauki, i po doświadczeniu sposobności przyzwoitey, będą mieli dozor nad pracami Publicznemi.

Rada generalna Lugduńska dopraszała się u Konwencyi, aby wolno było Miastu ich wrocić się do dawnego nazwiska zamiast *Commune franche*.

Konwencya odebrała od Towarzystwa ludu adress z wyrażeniem: Iż ludzkość i patriotyzm wspólnie łączyć się nie mogą. Konwencya zganiała takowe zdanie.

W rachunkach Bouchotta i Pache, nie dostaie 150, millionow liwrow. Głoszą iakoby Robespierre na swoje prywatne użył ie potrzeby.

#### HOLLANDYA.

Z *Amsterdamu dn: 16. Paźdz:* W okolicach tuteyszego miasta za zbliżaniem się coraz barziej do tey Stolicy nieprzyjaciół, przygotowan a czynią do otwarcia wielkich eklu-zow, czyli chowalcie wód gotowych do zalewu. Gdyby to nastąpiło, niezmiernie wyniknęłyby szkody dla całej teraźniejszey generacyi, gdyż po takowym zalaniu, grunta do lat 20, albo i 30 niezdatne są do wydawania płodu.

Z *Leydy dn: 17. Paźdz:* General *Worneck* z 6cią batalionami i 16, szwadronami obrócił marsz do *Duisbourg*,

aby komunikacją uczynił między *Wesel* i korpusem *Hannoweranow*, których straż pierwsza pomknęła się do tej fortecy. Xże *D'York* ma dotąd generalną kwaterę w *Nimiedze*. Wielkie czynią się przygotowania do filney tego miasta obrony, która ma być zdana Generalowi *Hannoweranow de Hammerstein*.

Gdy jednak forteca leżąca poniżej *Nimegi*, nazwana *St André*, przez *Hannoweranow* została zburzona, Francuzi za umykającym się tychże *Hannoweranow* wojskiem, pomknęli się bez przeszkody, rzekę *Mozę* przebyli niedaleko wsi *Alphen*, a zatym część *Geldryi*, która leży pomiędzy tą rzeką i *Waal*, została im otworzona. Miasto *Thiel* najbliższy niebezpieczeństwu wpadnięcia w ręce Francuzow podlega.

Najpierwsze zdają się być usiłowania Anglikow, *Hannoweranow* i *Hessow*, aby obronić wyspę *Bommel* i brzegi kanału *du Waal*, zaczawszy od *Nimegi* do *Gorcum*. Podług wiadomości nayszywniejszych, forteca *Bois le Duc* poddała się Francuzom dnia 12. t. m. Garnizon otrzymał dozwoleńie wolnego wyjścia i wgląd kraiu *Rzpltey* bez żadney przeszkody maszerowania. Wpadło w ręce tychże Francuzow 40. statkow ładowanych, na których znaczne korzyści zdobyli. Trzeba oddać Generalom ich i Officerom sprawiedliwość, że w *Hollenderskich* krajach zupełną karność utrzymują żołnierzy, a zafzłe wszelkie zaskarżenia z największą ułatwiałą ludzkością.

## W Y P I S Y

### o Polsce z *Gazet Zagranicznych*.

W Prusiech tak wschodnich iak zachodnich i Litwie Pruskiey dla nieurodzaju zakazany wszelki wywoz zboża. Około 15. Września Pruskie korpus *Brünecka* posunęło się ku granicom Litewskim. Wyflani na rekognoskowanie Leytnanci *Leyfladt* w 50 huzarow i *Unruh* w 50. dragonii obkoczeni zostali od 600. Polakow i ledwie ze stratą wyrzneli się. Scigani umknęli za granice.

Król Pruski powracając dnia 18. Wierześnia od armii swojej w Polszcze, oświadczył przy parolu wojskom swoim wdzięczność i ukontentowanie za męstwo o-

kazane w kampanii Polskiej. Samemu batalionowi grenadyerów *Bonno* za zdobycie w dniu 28 Sierpnia pod maiorem *Viergg* jednej armaty Polskiej kazał wyliczyć 300 talarów.

Z *Torunia* d. 4. *Października*. Jgielstrom który bawił w *Krolewcu*, odjechał do Rygi. Imperatorowa łaskawie przyjęła pisanie jego do siebie nadesłane i papiery. W *Stollupianach* stoi *G. L. Brunek*, a w *Zakroczymiu* *Scö felit*, lecz ten ma się przenieść do wojska w Południowych Prusach, a po nim obeymie kommendę *Fayrat*. Z *Fordunia* i *Bydgoszczy* mnożstwo uciekających. Szekuly od kuli armatney postradał nogi, a z karabina ugodzony dostał się w niewolę. W tey akcji batalion *Pircha* wycięty, lub w niewolę zabrany. Pułkownik *Witt* raniony, reszta korpusu *Szekulego* uciekła do *Szwetz*, lub się salwowała przez wistę. Magazyny w *Bydgoszczy*, budowy i gorzelnie w *Forduniu* należące do *Szekulego* zagrabili Polacy. Już się i do *Torunia* zbliżać chce. W akcji *Hinrichsa* z Polakami przy *Exyn* zabito im 22. Szlachty, a 4 zachwycono.

Z *Poznania* d. 8. *Października*. Mimo uzbroień tego Miasta, to co się stało między *Wartą*, *Wisłą* i w powiecie *Netz* nabawił nasz niepewnością. Przed kilką dniami *G. L. Manstein* ruszył z tąd do *Sląska* a *Eliner* żadney przeciw Polakom nieprzedsięwziął jeszcze akcji, tylko przygotowania do walney bitwy czyni.

Od *Wistly* 9. *Paździer*. Szekuly umarł z ran odniesionych i z honorami wojskowemi pochować go kazało. W *Bydgoszczy* wszystkie dobra i składy kameralne pozabierano, prywatne zaś majątki zostawiono nietkniętymi. Do Prus południowych prowadzą znaczną partyą artylleryi Pruskiej. Jak słyhać, Prusacy zamysłaią prowadzić zimową kampanią przeciw Polsce, i już przygotowane mają kilka tysięcy kozuchów.

NA

Coś  
lat pr  
wypad  
wolucy  
okolicz  
goreja  
Saly  
plata  
barziej  
sce nafi  
żnych  
czamy  
jednak  
przeci  
pewny  
Kied  
witamy  
w posr  
wieruci  
dźwiga  
morza,  
cznych  
Niec  
pełnych  
myśli,  
do naye  
drugie  
kiedyż  
myśla